

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[**Laboratoria**](#)
[**.net**](#)
[**Innowacje**](#)
[**Nauka**](#)
[**Technologie**](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

40 proc. zgłoszeń patentowych pochodzi z sektora nauki wg danych UP



40 proc. zgłoszeń patentowych w Polsce w pierwszej połowie 2013 r. pochodziło z sektora nauki, który ma wysoki potencjał innowacyjny, ale musi poprawić współpracę z biznesem - mówiła podczas czwartkowego posiedzenia sejmowych komisji prezes Urzędu Patentowego Alicja Adamczak.

Podczas czwartkowego posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamczak wyjaśniła, że według danych UP w I połowie 2013 roku 40 proc. wszystkich zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych w Polsce pochodziło z sektora naukowego. "Instytuty badawcze mają na swoim koncie 11 proc. zgłoszeń, instytuty naukowe PAN - 3 proc., a szkoły wyższe - 26 proc. Z sektora gospodarki pochodzi 41 proc. zgłoszeń, a 19 proc. od osób fizycznych" - powiedziała.

Podkreśliła, że taka tendencja utrzymywała się też w latach poprzednich. "Oznacza to, że potencjał innowacyjny sektora nauki jest bardzo wysoki. W związku z tym najważniejszą rzeczą jest poprawa współpracy pomiędzy tym sektorem a przedsiębiorstwami" - podkreśliła prezes UP.

Wiceprezes Polskiej Akademii Nauk prof. Marek Chmielewski zaznaczył, że od połowy lat 90. duże firmy, kontrolowane przez skarb państwa, likwidują swoje pionierzy badawczo-rozwojowe. "Bez nich nie mowy o współpracy między nauką a przemysłem, bo naukowcy nie mają z kim rozmawiać. Swoje pionierzy badawcze mają za to firmy prywatne. Tam współpraca z naukowcami jest bardzo pozytywna" - zaznaczył wiceprezes PAN.

Jego zdaniem, aby poprawić współpracę między nauką a biznesem, potrzebne jest wypracowanie strategii politycznych. "W dużych zachodnich firmach, np. farmaceutycznych, w pionierzy badawczych pracuje kilkanaście tysięcy ludzi. Na świecie większość zgłoszeń patentowych pochodzi właśnie od przedsiębiorstw" - dodał.

Poseł Prawa i Sprawiedliwości Jerzy Żyżyński zwrócił z kolei uwagę na konieczność zwiększania nakładów finansowych na badania, również przez same przedsiębiorstwa. "Światowe koncerny mają sukcesy, bo przeznaczają pieniądze na badania naukowe. To działa tak, że czasami przez rok czy

kilka lat nie mają efektów, a potem pojawia się rezultat, który przynosi miliony. Skoro my też chcemy mieć efekty, to musimy przeznaczyć większe nakłady finansowe na badania naukowe" - powiedział.

Podsekretarz w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jacek Guliński zwrócił uwagę, że zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym uczelnie powinny tworzyć centra transferu technologii czy spółki celowe, które "mają być dla uczelni oknem na świat gospodarczy".

"Te centra nie działają jednak wszędzie i nie działają do końca dobrze. Nie są zbyt dobrze wyposażone kadrowo. Często dyrektorzy instytutów nie potrafią docenić, jak wielka rola przypada tym centrom i spółkom celowym. Najbliższa nowelizacja ustawy prawo o szkolnictwie wyższym wprowadza możliwość bardziej elastycznego budowania uczelnianego systemu wdrażania i komercjalizacji wyników naukowych" - tłumaczył Guliński.

Przypomniał, że we wspomnianym projekcie nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym MNiSW proponuje też tzw. uwłaszczenie naukowców, czyli przyznanie naukowcom praw majątkowych do ich wynalazków. "Analiza pokazuje, że uczelnie nie widzą biznesu w tym, aby rozwijać działalność wynalazczą. Chcemy wyzwolić energię młodych uczonych, którzy widząc konkretne przychody osobiste, będą w stanie pociągnąć swój pomysł aż do komercjalizacji" - powiedział przedstawiciel MNiSW.

Przyznał, że rozwiązanie, którego szczegóły są teraz dopracowywane, spotkało się z licznymi reakcjami środowiska naukowego. Część z tych głosów wskazywała na problemy, jakie może rodzić stosowanie takiego rozwiązania.

"Pomysł uwłaszczenia naukowców nie zyskał poważania w środowisku naukowym i mam nadzieję, że w toku dalszych prac sejmowych zostanie zmodyfikowany albo możliwa będzie całkowita rezygnacja z tego pomysłu. Jedynie dwa państwa na świecie - Szwecja i Włochy - mają tego rodzaju rozwiązanie. Wszystkie inne kraje wycofały się z takiej inicjatywy" - przypomniała Adamczak.

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<https://laboratoria.net/edukacja/20169.html>

Informacje dnia: [Nowa metoda stereo EEG daje szansę pacjentom z lekooporną padaczką](#) [Wrocław/ Muzeum Medycyny Sądowej Wirus Nipah nie stanowi obecnie dla nas zagrożenia epidemicznego](#) [Tłuszcz beżowy wpływa na ciśnienie krwi](#) [Obiecująca metoda leczenia raka trzustki](#) [Przeszczepy kałowe mogą zwiększyć skuteczność leczenia raka nerki](#) [Nowa metoda stereo EEG daje szansę pacjentom z lekooporną padaczką](#) [Wrocław/ Muzeum Medycyny Sądowej Wirus Nipah nie stanowi obecnie dla nas zagrożenia epidemicznego](#) [Tłuszcz beżowy wpływa na ciśnienie krwi](#) [Obiecująca metoda leczenia raka trzustki](#) [Przeszczepy kałowe mogą zwiększyć skuteczność leczenia raka nerki](#)

Partnerzy